

Sygn. akt VIII Ga 161/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 sierpnia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący : sędzia Jacek Wojtycki

po rozpoznaniu w dniu 23 sierpnia 2022 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa: (...) Spółka Akcyjna w W.

przeciwko: A. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 29 kwietnia 2022 r., sygn. akt VIII GC 1672/21 upr

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Bydgoszczy do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VIII Ga 161/22 Uzasadnienie Powód (...) S.A. w wytoczonym powództwie domagał się zasądzenia od pozwanego A. K. kwoty 16.280,38 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 września 2019 r. do dnia zapłaty. Nadto powód domagał się zasądzenia kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu podano, że na podstawie umowy udzielono pozwanemu kredytu. Zobowiązanie zostało zabezpieczone wekslem. Wierzytelność została postawiona w stan wymagalności z dniem upływu umownego terminu spłaty, tj. 5 kwietnia 2018 r., zaś weksel został wypełniony.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym z weksla, Sąd Rejonowy w Bydgoszczy, VIII Wydział Gospodarczy, orzekł zgodnie z żądaniem pozwu oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania.

W zarzutach od nakazu zapłaty, kurator pozwanego wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami. Nadto kurator domagał się przyznania mu wynagrodzenia według norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko pozwany reprezentowany przez kuratora zwrócił uwagę na nieścisłość co do terminu wymagalności roszczenia wskazując również, że postanowienia umowne przewidują niejasne reguły automatycznego przedłużenia kredytu. Kurator wskazał, że w niniejszej sprawie nie wiadomo, czy nastąpiły przesłanki do przedłużenia terminu kredytowania. Pozwany podniósł przy tym zarzut przedawnienia roszczenia oraz nadużycia prawa podmiotowego poprzez niepodjęcie przez powoda działań zamierzających do możliwie szybkiego postanowienia roszczenia w stan wymagalności. Nadto w ocenie kuratora, powód nie udowodnił wysokości spornego roszczenia nie wykazując również, ile dyspozycji w przedmiocie wykorzystania kredytu pozwany w ogóle złożył. W ocenie pozwanego, istnieją też wątpliwości co do prawidłowości wypełnienia weksla.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2022 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy w sprawie o sygn. akt VIII GC 1672/21 upr utrzymał w całości nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym w sprawie o sygn. akt VIII GNc 5464/20 oraz rozstrzygnął o kosztach procesu i wynagrodzeniu kuratora. Sąd Rejonowy dokonał następujących ustaleń w zakresie stanu faktycznego. W dniu 9 kwietnia 2015 r. (...) S.A. udzielił pozwanemu kredytu na rachunku bieżącym w wysokości 30.000,00 złotych na finansowanie jego bieżącej działalności gospodarczej. Termin spłaty kredytu ustalono na dzień 8 kwietnia 2016 r., przy czym zastrzeżono, iż termin ten ulega corocznie przesunięciu o rok w wyniku automatycznego przedłużenia okresu kredytowania, przy spełnieniu określonych warunków (§ 3.07 pkt 1 i 2 kontraktu). Kredytobiorca mógł w każdej chwili, nie później niż na 15 dni przed terminem spłaty zrezygnować z automatycznego wydłużenia (§ 3.07 pkt 2c kontraktu). Zgodnie z § 4.01 ust. 2 umowy kredytu, kredytobiorca, w związku z udzielonym kredytem, w celu zabezpieczenia roszczeń Banku udzielił prawnego zabezpieczenia w postaci:

1. jednego weksla in blanco z wystawienia kredytobiorcy wraz z deklaracją wekslową wystawcy,
2. poręczenia wekslowego udzielonego przez P. K. K. wraz z deklaracją poręczyciela wekslowego.

W dniu 6 kwietnia 2017 r. strony zawarły aneks do przedmiotowej umowy, na mocy którego powód na rachunku bieżącym w wysokości 30.000,00 złotych na finansowanie jego bieżącej działalności gospodarczej oraz prowizji przygotowawczej. Kredytobiorca, w związku z udzielonym kredytem, w celu zabezpieczenia roszczeń banku udzielił prawnego zabezpieczenia m.in. w postaci weksla in blanco z wystawienia kredytobiorcy wraz z deklaracją wekslową wystawcy. Zgodnie z deklaracją wekslową powód miał prawo wypełnić weksel w każdym czasie w przypadku niedotrzymania umownych terminów spłaty kredytu zaciągniętego przez pozwanego na podstawie umowy kredytowej na sumy odpowiadające aktualnym roszczeniom banku, w walucie w jakiej są wyrażone, które są zgodne z księgami banku i obejmują: kwotę wierzytelności głównej wraz z odsetkami i innymi kosztami na dzień przedstawienia weksla do zapłaty. Weksel miał być płatny w miejscu: (...) S.A. Oddział B.. Pozwany zaprzestał spłacania rat kredytu. \N związku z brakiem spłaty zadłużenia, powód wypełnił wystawiony przez pozwanego weksel na kwotę 16.280,38 złotych. \N dniu 27 sierpnia 2019 r. powód sporządził wezwanie do wykupu weksla, które wysłał pozwanemu listem poleconym. Powód wskazał, iż na zadłużenie w łącznej kwocie 16.280,38 złotych składają się kwoty:

- 12.000,00 złotych przeterminowanego kapitału,
- 2.040,50 złotych przeterminowanych odsetek,
- 2.239,88 złotych odsetek karnych,
- 0,00 złotych dotychczas poniesionych kosztów. W dniu 7 września 2018 r. (...) S.A. zmienił nazwę na (...) S.A.

W zakresie podstawy prawnej rozstrzygnięcia Sąd I instancji wskazał, że podstawę roszczenia powoda o zapłatę należności wekslowej stanowią przepisy ustawy Prawo wekslowe. Zgodnie postanowieniami umowy o kredyt na rachunku bieżącym wraz z aneksem z dnia 6 kwietnia 2017 r. kredytobiorca udzielił powodowi prawnego zabezpieczenia w postaci weksla własnego in blanco wraz z deklaracją wekslową. W związku z brakiem spłaty powstałego zadłużenia przeterminowanego, powód wypełnił weksel na kwotę odpowiadającą aktualnemu zadłużeniu A. K.. Zgodnie z normą art. 9 w zw. z art. 104 prawa wekslowego wystawca weksla własnego odpowiada za zapłatę weksla. Przedstawiony przez powoda weksel spełnia wszystkie warunki formalne, jakie prawo wekslowe przewiduje dla ważności weksla: nazwę „weksel” w samym tekście dokumentu, w języku, w jakim go wystawiono, przyrzeczenie bezwarunkowe zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej, nazwisko osoby, na której rzecz lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana, termin i miejsce płatności, oznaczenie daty i miejsca wystawienia wekslu i podpis wystawcy wekslu (art. 101 i 102 prawa wekslowego). Nie znaleziono podstaw do weryfikowania ważności weksla w oparciu o dane dotyczące wskazywanych przez powoda dat: wymagalności wierzytelności obejmującej należności w umowy (5.04.2018r.) oraz należności wekslowej. Z chwilą wypełnienia weksla powstało bowiem zobowiązanie wekslowe o charakterze abstrakcyjnym, a jego realizacja (w tym termin do spełnienia świadczenia w ramach zobowiązania wekslowego) rozpoczynała bieg na zasadach regulujących ten stosunek prawny. Sąd nie podzielił stanowiska strony

pozwanej, zgodnie z którym doszło do naruszenia prawa, przedawnienia roszczeń powoda z umowy kredytu, a ewentualnie nadużycia prawa w zakresie, jakim kontrahenci ustalili automatyczne przedłużenie kredytu. pozwany, w zarzutach od nakazu zapłaty może podważać roszczenie wekslowe, kwestionując stosunek podstawowy, a powód może wykazywać, że treść stosunku podstawowego uzasadnia istnienie i rozmiar roszczenia wekslowego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2008 r., IV CSK 65/08, LEX nr 453032). W istocie więc nie dochodzi do "przesunięcia" sporu na płaszczyznę stosunku podstawowego, ale do badania tego stosunku w ramach oceny zasadności roszczenia wekslowego. Strony zawarły umowę o kredyt w rachunku bieżącym. Zwykle kredyt taki uruchamiany jest w ramach konta osobistego. Powiększa on dostępne saldo, dzięki czemu kredytobiorca może w danym momencie korzystać z większej kwoty, niż ta, którą w danym momencie zgromadził na rachunku. W ocenie Sądu I instancji roszczenie powstałe w oparciu o umowę o kredyt podlegający automatycznemu wydłużeniu, stanowiący świadczenie okresowe, zgodnie z art. 118 k.p.c. ulega przedawnieniu po upływie trzech lat od daty wymagalności. Sąd Rejonowy podzielił w tym zakresie stanowisko m.in. Sądu Apelacyjnego w Łodzi, zawarte w wyroku z dnia z dnia 11 kwietnia 2018 r. (I ACa 1028/17). Nie dochodzi zatem do weryfikacji terminu przedawnienia, który jest stały. Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw również podstaw, by twierdzić, iż doszło do nadużycia praw podmiotowych w omawianej sprawie. Po pierwsze pozwany mógł każdorazowo zrezygnować z wydłużenia okresu kredytowania, po wtóre powód nie był zobligowany do realizacji uprawnień żadnymi terminami. Sąd Instancji wskazał też, że podziela stanowisko Sądu Najwyższego, zawarte w uzasadnieniu uchwały z dnia 17 lipca 2020 r. również w zakresie terminu wypełnienia weksła, gdzie data płatności weksła nie może być dowolna. Najwcześniejsza dopuszczalna data to data wymagalności zobowiązania, a najpóźniejsza - data przedawnienia (III CZP 72/19). W okolicznościach niniejszej sprawy rozbieżność pomiędzy wystawcą weksła, a wskazanym w treści weksła remitentem nie ma wpływu na ważność weksła ani na ważność zobowiązania wekslowego. Według dokumentacji zawartej w aktach sprawy, weksel nie posiada zapisków na grzbiecie weksła. W sprawie ustalono, iż doszło do zmiany nazwy powoda z (...) S.A. na (...) S.A. W ocenie Sądu Rejonowego, jeżeli określony podmiot posiada prawo do uzupełnienia weksła to prawo to obejmuje obowiązek wskazanie siebie jako remitenta według nazwy z daty uzupełnienia weksła. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 26 czerwca 2019 r. (II CSK 699/18) zaakceptował podobny stan prawny uzasadniając go tym, iż gdy nie dochodzi do przekształceń podmiotowych w stronie remitenta, którym jest cały czas ten sam podmiot, tylko pod zmienioną firmą, posiadający zdolność wekslową i zdolność do czynności wekslowych jest możliwe wypełnienie weksła nazwą aktualnego uprawnionego z weksła. Przywołano tu również uzasadnienie wyroku z dnia 26 kwietnia 2017 r. (I CSK 425/16) gdzie wskazano, że nawet w dalej idącej sytuacji polegającej na przekształceniu spółki upoważnionej w deklaracji wekslowej do wypełnienia weksła przez jej przejęcie, nie jest wyłączona możliwość wypełnienia weksła przez następcę prawnego spółki przejętej, tj. przez spółkę przejmującą, która weszła w sytuację prawną nieistniejącego już poprzednika. Rozbieżność, na którą powoływała się strona pozwana nie może mieć wpływu na istnienie roszczenia powoda. Wobec uwag pozwanego wskazało, że powód dochodził: kapitału w wysokości 16.280,38 złotych, odsetek za okres do dnia windykacji na łączną kwotę 2.040,50 złotych oraz dalszych odsetek karnych, które wyniosły łącznie 2.239,88 złotych. Zgodnie zaś z normą z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W świetle przedłożonych przez powoda dokumentów i wydruków, nie ulega wątpliwości, iż pozwany zawarł skutecznie umowę kredytu, otrzymał środki przyznane mu z tego tytułu w wysokości 30.000,00 złotych, a ponadto spłacił część zadłużenia. W świetle przedłożonych przez powoda dokumentów i wydruków, nie ulega wątpliwości, iż strona pozwana zawarła skutecznie umowę kredytu oraz otrzymała środki przyznane jej tytułem kredytu. Z przedłożonego zestawienia spłat jednoznacznie wynika, iż na konto pozwanego przelano przyznaną mu kwotę. Nie budziła ponadto wątpliwości Sądu Rejonowego żądana przez powoda kwota, w zakresie w jakim to obejmowała kapitał oraz odsetki naliczane do dnia jak i po dniu windykacji. Roszczenie strony powodowej, znalazło również swoje poparcie w zakresie w jakim to obejmowało odsetki od nieuregulowanego kapitału. Jak wynikało bowiem z umowy przedłożonej przez powoda, w przypadku kredytu przeterminowanego, kredytobiorca zobowiązany był do uiszczenia maksymalnych odsetek za opóźnienie o których mowa w art. 481 § 2⁽¹⁾ k.c. Wobec powyższego, dokonując stosownej kalkulacji Sąd ustalił, że należne powodowi odsetki za okres do dnia windykacji

opiewały na łączną kwotę 2.040,50 złotych. Jeśli zaś chodzi o dalsze odsetki karne, to powód również dokonał ich prawidłowego naliczenia, ustalając, iż na dzień 2 kwietnia 2020 r., wyniosły łącznie 2.869,29 złotych. Wobec powyższego, Sąd Rejonowy uwzględnił roszczenie pozwu również i w tym zakresie. Tym samym wobec bezskuteczności podniesionych zarzutów, na podstawie art. 347 k.p.c., Sąd orzeczeniem z dnia 29 kwietnia 2022 r., utrzymał w mocy wydany w dniu 5 października 2020 r. nakaz zapłaty (sygn. VIII GNC 5464/20) w całości. O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł w oparciu o przepisy art. 98 § 1, 1⁽¹⁾k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. - zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany zaskarżając wydane orzeczenie w części utrzymującej w mocy nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym (punkt I.) oraz zasądzającej koszty procesu od pozwanego na rzecz powoda (punkt II.). Wyrokowi zarzucił:

1) naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

a) art. 379 pkt 5 w zw. z art. 9 § 1 zdanie pierwsze w zw. z art. 148[1] § 1 w zw. z art. 327[1] § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez pozbawienie pozwanego możliwości obrony swoich praw i wydanie wyroku na posiedzeniu niejawnym, a tym samym uniemożliwienie kuratorowi pozwanego odniesienie się do treści pisma procesowego datowanego na dzień 29 listopada 2021 r., w którym to powołano nowe twierdzenia i dowody, przy jednoczesnym braku zobowiązania kuratora do złożenia repliki, co pozbawiło kuratora możliwości skomentowania tego pisma na rozprawie i w konsekwencji spowodowało wadliwe przyjęcie przez Sąd między innymi, że kwestia zmiany nazwy przez powoda jest kwestią pomiędzy stronami bezsporną oraz tego, że złożone przez powoda dokumenty i wydruki nie budzą wątpliwości strony pozwanej;

b) art. 233 § 1 i 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, w tym:

- ustalenie stanu faktycznego sprawy na podstawie dowodów z dokumentów i wydruków, których rzekoma „prawdziwość i rzetelność nie była kwestionowana przez strony i nie wzbudziła wątpliwości Sądu” i to pomimo tego, że kurator już w zarzutach podniósł, iż „powód nie udowodnił w ogóle wysokości spornego roszczenia” oraz „bank nie przedstawił swoich ksiąg”, a także zgłosił wątpliwości co do prawidłowości wypełnienia weksla i ostatecznie wskazywał, że „kuratorowi doręczono odpisy dokumentów poświadczony za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda, niebędącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej. Poświadczenia takie nie mają zatem mocy, o której mowa w art. 129 § 2 k.p.c.”;
- przyjęcie, że kwestia zmiany nazwy przez powoda jest bezsporna pomimo tego, że kurator już w zarzutach podnosił, iż „powód nie wytłumaczył też ewentualnych przekształceń podmiotowych po swojej stronie, które uprawniałyby do twierdzenia, że przysługują mu jakieś wierzytelności wynikające z załączonej do pozwu umowy kredytowej lub weksla”;
- to wszystko miało wpływ na ustalenie niepełnego, wadliwego lub wewnętrznie sprzecznego stanu faktycznego sprawy.

2) naruszenie prawa materialnego, to jest:

a) art. 101 i 102 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. - Prawo wekslowe poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że weksel został prawidłowo wypełniony oraz zawiera wszystkie wymagane prawem elementy, podczas gdy:

- w chwili podpisania weksla niezupełnego i jego późniejszego uzupełnienia nie istniał podmiot pod nazwą wskazaną na wekslu, lecz podmiot pod firmą "(...) SPÓŁKA AKCYJNA", zapisaną w cudzysłowie oraz w nieodmienionej formie gramatycznej;

- jako miejsce płatności weksla wskazano aktualną nazwę oddziału powodowego banku, nie zaś określone „miejsce zamieszkania” bądź „miejsceowość”, a ponadto nastąpiło to w sposób sprzeczny z porozumieniem wekslowym;

b) art. 118 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a więc przyjęcie, że w sprawie nie doszło do przedawnienia roszczenia wynikającego ze stosunku podstawowego, chociaż tej kwestii Sąd Rejonowy szczegółowo nie uzasadnił (poprzez podanie konkretnych dat albo chociaż określonych cezur wymagalności poszczególnych roszczeń) i to pomimo tego, że według przedstawionych przez powoda wyciągów i wydruków najdawniejsza operacja na rachunku bankowym pozwanego pochodzi co najmniej z kwietnia 2015 r., weksel wypełniono najprawdopodobniej w sierpniu 2019 roku, pozew zaś złożono w sprawie dopiero we wrześniu 2020 r.;

c) art. 5.k.c. poprzez jego błędne zastosowanie w sprawie i przyjęcie, że nie doszło do nadużycia prawa podmiotowego i to pomimo tego, że postanowienia dotyczące automatycznego przedłużenia kredytowania były niejasne i powodowały rażąco nierównowagę w ramach spornego stosunku prawnego. Skarżący wniósł w tym stanie o: 1. uchylene wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Bydgoszczy, w tym także do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego;

2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego i postępowania apelacyjnego, według norm przepisanych wraz z odsetkami obliczonymi zgodnie z art. 98 § 1[1] k.p.c.;

3. rozpoznanie apelacji na posiedzeniu niejawnym na podstawie art. 374 k.p.c.;

4. przyznanie kuratorowi wynagrodzenia, według norm przepisanych, ze Skarbu Państwa za reprezentowanie pozwanej w postępowaniu odwoławczym, przy czym oświadczam, że wszelkie przychody z tego tytułu zaliczę do pozarolniczej działalności gospodarczej wykonywanej w formie kancelarii radcy prawnego i samodzielnie rozliczę podatek dochodowy oraz VAT. Uzasadnienie apelacji stanowi rozwinięcie sformułowanych zarzutów. W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu (k. 172-174).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja była zasadna w tym zakresie, iż zaskarżony wyrok podlega uchyleniu w całości, a sprawa przekazaniu Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Niezależnie od zarzutów podnoszonych w apelacji, sąd drugiej instancji ma obowiązek z urzędu uwzględniać nieważność postępowania (art. 378 § 1 k.p.c.). Stosownie do treści art. 379 pkt 5 k.p.c., do nieważności postępowania dochodzi, jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw. Przyczyny nieważności, w odróżnieniu od przyczyn innych uchybień procesowych, mają charakter bezwzględny. Nie może mieć przy tym żadnego znaczenia subiektywne zapatrywanie strony, że nie doszło do nieważności, skoro sąd bierze z urzędu pod uwagę tę okoliczność bez względu na to, którą ze stron dotknęły skutki nieważności postępowania. Ustanowione w postępowaniu cywilnym rygory służą bowiem nie tylko interesom stron, ale chronią także interes wymiaru sprawiedliwości (por. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 8 lipca 2008 r., III CZP 154/07, OSNC 2008, Nr 12, poz. 133 oraz postanowienia tego Sądu z dnia 31 stycznia 2018 r., I CZ 3/18, LEX nr 2449301). Sąd pierwszej instancji wydał wyrok w sprawie na posiedzeniu niejawnym w oparciu o art. 148¹ § 1 k.p.c. (vide zarządzenie z dnia 15 kwietnia 2022 r., k. 135, wyrok k.136). Rozstrzygnięcie to zapadło pomimo sformułowanego w pozwie i zarzutach od nakazu zapłaty wniosku o przeprowadzenie rozprawy. Sąd Rejonowy wadliwie zastosował art. 148¹ § 1 i 3 k.p.c. Zgodnie bowiem z jego treścią Sąd może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, gdy pozwany uznał powództwo lub gdy po złożeniu przez strony pism procesowych i dokumentów, w tym również po wniesieniu zarzutów lub sprzeciwu od nakazu zapłaty albo sprzeciwu od wyroku zaocznego, sąd uzna - mając na względzie całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych - że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Sąd może wydać wyrok na posiedzeniu niejawnym, jeżeli strona uznaje powództwo lub sprawa została dostatecznie wyjaśniona na podstawie złożonych dokumentów. Artykuł 148¹ w § 3 wyklucza możliwość wyrokowania na posiedzeniu niejawnym, jeżeli strona złożyła wniosek o wyznaczenie rozprawy- chyba, że pozwany uznał powództwo. Tymczasem w sprawie powód jak i pozwany wnieśli o rozpoznanie sprawy pod swoją nieobecność

na rozprawie, a pozwany nie uznał powództwa w sprawie. Wobec tego norma wyrażona w art. 148¹ § 1 k.p.c. nie miała zastosowania. Sąd Rejonowy winien wyznaczyć rozprawę. Wskazany przepis może być stosowany jedynie w sytuacjach, które ściśle wynikają z jego treści (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 kwietnia 2018 r. w sprawie VI ACa 1694/17, Legalis nr 1822110). Wydanie wyroku przez Sąd I instancji z naruszeniem art. 148¹ § 3 k.p.c. skutkuje pozbawieniem strony możliwości obrony praw, a w konsekwencji powoduje nieważność postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2018 r., w sprawie V CZ 85/18, Legalis nr 1877782, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2020 r. w sprawie II UZ 2/20, Legalis nr 2483611). Z akt sprawy jednoznacznie wynika, że skarżący domagał się wydania wyroku po przeprowadzeniu rozprawy, jednak takiej rozprawy Sąd Rejonowy nie wyznaczył, co skutkowało pozbawieniem go możliwości obrony jego praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.) a tym samym nieważnością postępowania. Nieważność postępowania zachodzi bowiem w każdym przypadku rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym, gdy rozprawa jest obligatoryjna. Nie ma przy tym znaczenia, czy strona pozbawiona została w ten sposób możliwości podejmowania czy też niepodjęwania czynności procesowych zmierzających do ochrony jej sfery prawnej. Obowiązkiem sądu jest umożliwienie stronie zaprezentowania jej stanowiska na wyznaczonej rozprawie (por. m.in. trafny wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 10 maja 2022 r., sygn. akt III AUa 1376/20). Jak dodatkowo słusznie wskazano w uzasadnieniu tego orzeczenia skoro omawiany przepis stanowi wyjątek od zasady jawnego rozpoznania sprawy na rozprawie, to przesłanki wydania wyroku na posiedzeniu niejawnym powinny być traktowane w sposób ścisły. Szybkość rozpoznania sprawy nie jest wartością, na rzecz której można poświęcić ochronę praw podmiotowych (zob. wyroki TK: z dnia 28 lipca 2002 r., P2/04, OTK-A 2004, nr 7, poz. 72; z dnia 12 marca 2002 r., P 9/01, OTK-A 2002, nr 2, poz. 14; z dnia 13 stycznia 2004 r., SK 10/03, OTK-A 2004, nr 1, poz. 2). W przypadku rozważanej instytucji (art. 148¹ k.p.c.) dochodzi - w założeniu - do świadomej i dobrowolnej rezygnacji strony z przysługującego jej prawa do jawnego rozpoznania sprawy. Strona nie zostaje zatem pozbawiona, poza przypadkiem uznania roszczenia, konstytucyjnego prawa do jawnego rozpoznania sprawy na rozprawie. Dodatkowo w sprawie, na co słusznie zwrócił uwagę skarżący w apelacji, wobec braku wyznaczenia rozprawy nie miał on możliwości odniesienia się m.in. do twierdzeń zawartych w piśmie procesowym strony powodowej, które zostało złożone w odpowiedzi na zarzuty pozwanej. Kurator pozwanej nie uzyskał zobowiązania do ustosunkowania się do niego, przypuszczał, że zostanie wyznaczony termin rozprawy i będzie mógł się odnieść do nowych twierdzeń i dowodów zgłoszonych przez powoda. Niewątpliwie uprawnienie do wydania wyroku na posiedzeniu niejawnym istnieje wówczas, gdy przeprowadzenie rozprawy w ocenie sądu nie jest konieczne. Okoliczność ta zaistnieje tylko wówczas, gdy zaniechanie to nie spowoduje naruszenia praw strony do udziału w postępowaniu. Minimalną przesłanką pominięcia rozprawy jest więc zapewnienie stronom możliwości zapoznania się z całokształtem materiału procesowego branego pod uwagę pod osąd, w tym też ze stanowiskiem strony przeciwnej będącym repliką w stosunku do zarzutów (zwłaszcza jeśli replika ta odnosi się merytorycznie do argumentacji strony) (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 10 stycznia 2018 r., sygn. akt I ACa 899/17, LEX nr 2493625). W tym stanie rzeczy należało uznać, że zaskarżony wyrok został wydany w warunkach nieważności postępowania, co skutkowało koniecznością jego uchylecia, W zaistniałej sytuacji przedwczesnym jest ustosunkowywanie się przez Sąd odwoławczy do pozostałych zarzutów apelacji, w tym odnoszących się do naruszenia prawa materialnego. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Rejonowy uwzględni zasady prawidłowego prowadzenia postępowania sądowego. Ponownie rozpoznając sprawę winien w szczególności wyznaczyć rozprawę, merytorycznie odnieść się do wszelkiego rodzaju zarzutów podniesionych przez strony oraz umożliwić m.in. pozwanemu odniesienie się do twierdzeń i dowodów zgłoszonych przez powoda w piśmie procesowym z 29 listopada 2021 r.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. i art.

108§ 2 k.p.c. jak na wstępie.